

GÜNTER ZÖLLER

RÓDŁOWA DWOISTOŚĆ : IDEALNE I REALNE W TRANSCENDENTALNEJ TEORII PODMIOTU FICHTEGO*

Dzieło Fichtego dotyczące *Wissenschaftslehre* z okresu jenajskiego (1794-1799) koncentruje się na roli podmiotu jako zasady wiadomości i jej przedmiotach. Jako naczelną formułę doktryny, *Wissenschaftslehre* sprowadza się do metodycznie zradykalizowanego kantowskiego idealizmu transcendentalnego, wedle którego wszystkie przedmioty mo liwego do wiadczenia, a faktycznie wszystkie przedmioty w ogóle, są z konieczności uwarunkowane przez pewne nie-empiryczne działanie podmiotu. Jak wiadomo, Fichte eliminuje transcendentalno-realistyczne pozostałości kantowskiego idealizmu formalnego, mianowicie rzeczy w sobie, na rzecz pełnego idealizmu transcendentalnego, co sprawia, iż zarówno materia, jak i forma wszelkiej przedmiotowości mają źródło wyłącznie w podmiocie i jego aktach transcendentalnych.

Nie jest więc zaskoczeniem, że *Wissenschaftslehre*, rozwinięta jako naczelną postać doktryny, wiedzie „podwójne życie”, podobnie do transcendentalnej filozofii Kanta. Ze względu na badanie podstaw i warunków wiedzy (*Wissen*), *Wissenschaftslehre* wydaje się teorią poznania (*Erkenntnistheorie*) *avant la lettre*¹. Jednak idealizm względem przedmiotów wszelkiego rodzaju nadaje *Wissenschaftslehre* zdecydowanie metafizyczny wygląd. Nie jest więc przypadkiem, że „amfibia” określana mianem „*Wissenschaftslehre*” czuje się tak samo dobrze w oceanie metafizyki, jak na nowym lądzie teorii poznania. W samej swej istocie filozofia transcendentalna, kantowska czy fichteńska, dewaluuje wartość starannych podziałów między dyscyplinami na rzecz wyczerpującego wyjaśnienia warunków wiadomości i jej przed-

*Tekst ten (*Original Duplicity: The Ideal and the Real in Fichte's Transcendental Theory of the Subject*) był podstawą wystąpienia autora na konferencji „Classical German Idealist Conceptions of the Self” (Notre Dame, USA, 1994). Praca nad tym artykułem wspomagana była przez stypendium ze strony National Endowment for the Humanities.

Günter Zöllner jest obecnie profesorem filozofii w Monachium. Studiował na Uniwersytecie w Bonn, w Ecole Normale Supérieure w Paryżu i na Brown University w Providence (USA). Przez szesnaście lat nauczał filozofii w Stanach Zjednoczonych, głównie na University of Iowa. Jest autorem dwóch księzek: *Fichte's Transcendental Philosophy: The Original Duplicity of Intelligence and Will* (Cambridge: Cambridge University Press, 1998) i *Theoretische Gegenstandsbeziehung bei Kant. Zur systematische Bedeutung der Termini "objektive Realität" und "objektive Gültigkeit" in der "Kritik der reinen Vernunft"* (Kant-Studien Ergänzungshefte, vol. 117, Berlin/New York: de Gruyter, 1984), oraz licznych artykułów o Kancie, Fichcie i Schopenhauerze.

¹ Na temat dzieł postkantowskiego pochodzenia dyscypliny określonej mianem *Erkenntnistheorie* patrz: Klaus Christian Köhnke: *The Rise of Neo-Kantianism. German Academic Philosophy Between Idealism and Positivism* (Cambridge University Press, Cambridge 1991).

miotu. W stylu prawdziwej „filozofii pierwszej” koncepcja transcendentálna dotyczy wszystkiego - lub ci lej: zasad czy podstaw wszystkiego.

Kieruj c si ambicj stworzenia systematycznej teorii wiadomo ci, *Wissenschaftslehre* podejmuje trudne zadanie wytlumaczenia jedno ci wiadomo ci i jej przedmiotu z zachowaniem odmiennie ci i podziałów tworzcych zło one struktury umysłu i wiata. Zwa ywszy funduj c rol podmiotu w *Wissenschaftslehre*, w tła równowaga mi dzy jedno ci a ró nic w najwyszym stopniu dotyczy natury samego podmiotu. Fichte odnosi si do tej jedno ci-w-dwoisto ci i dwoisto ci-w-jedno ci poprzez urzeczownikowiony zaimek pierwszej osoby liczby pojedynczej: „Ja” (*Ich*), oraz tworzy dla nich takie paradoksalne terminy, jak „podmioto-przedmiot” czy „podmiotowo-przedmiotowo ”.

Najbardziej rozwini te uwagi Fichtego na temat zło onej jedno ci podmiotu odnale mo na w pismach drugiego, czyli „nowego przedstawienia” jenajskiej *Wissenschaftslehre* (1796-1799), na które składaj si : podstawowa [praca] *Versuch einer neuen Darstellung der Wissenschaftslehre* (*Próba nowego przedstawienia Wissenschaftslehre*; 1798/1799)² i dwa niezale ne zbiory notatek z wykładów dla studentów na temat *Wissenschaftslehre* wedle nowej metody („*nova methodo*”; 1796/1799)³. Nowe przedstawienie, w przeciwie stwie do odpychaj co zwi złego i wysoce skondensowanego pierwotnego przedstawienia znajduj cego si w *Grundlage der gesamten Wissenschaftslehre* (*Ufundowanie ogólnej Wissenschaftslehre*; 1794/1795) , cechuj szczegółowe wyja nienia procedury, celów i natury przedsi wzi -cia Fichtego, towarzyszc jego tekstowi niemal jak bie cy komentarz. Nowe przedstawienie *Wissenschaftslehre* wprowadza ponadto pewn ilo rozró nie poj ciowych, które szczególnie dobrze słu do wyartykułowania zło onej, jakkolwiek jednorodnej struktury gł bokiej podmiotu - a z tych przede wszystkim poj cia idealnego i realnego oraz spowinowacone z tym rozró nienie mi dzy my leniem a chceniem. Prze ledzenie zawiłych relacji pomi dzy tymi poj ciami ukazuje, do jakiego stopnia fichtea ski podmiot jest zarówno nieredukowalnie zło ony, jak i ujawnia pewn rzeczywisto ostateczn [*ultimate reality*], wyłaniaj c si w samym sercu nawet najbar-

² Red. P. Baumanns, wydanie drugie ulepszone (Felix Meiner, Hamburg 1984).

³ *Hallesche Nachschrift* został po raz pierwszy opublikowany w: J. G. Fichte: *Nachgelassene Schriften*, w edycji H. Jacoba, t. 2 (Ducker & Dünhaupt, Berlin 1937, s. 341-612) i został ponownie wydany w: *J. G. Fichte-Gesamtausgabe*, red. R. Lauth i H. Gliwitzky, seria IV, t. 2 (Frommann-Holzboog, Stuttgart 1978). *Krause Nachschrift* został odkryty w roku 1980 i opublikowany jako *Wissenschaftslehre nova methodo. Kollegnachschrift K.Chr.Fr. Krause 1798/99*, red. E. Fuchs (Felix Meiner, Hamburg 1982). Kompilacj obu wersji mo na znale w: J. G. Fichte: *Foundations of Transcendental Philosophy. (Wissenschaftslehre) Nova Methodo* (1796/99), tłum, i red. D. Breazeale (Cornell University Press, Ithaca 1992).

⁴ Red. W. G. Jacobs (Felix Meiner, Hamburg 1970).

dziej radykalnego idealizmu transcendentального. Niniejsza krytyczna rekonstrukcja fichtejskiego ujęcia podmiotu i zakładanej przede wszystkim na ostatnio odkrytych notatkach z wykładów na temat *Wissenschaftslehre nova methodo*, z semestru zimowego 1798/1799, autorstwa K.Ch.F. Krausego (znanego jako Krausismo) i kolejno rozwija się w czterech częściach dotyczących: idealności filozofii, idealnego i realnego działania podmiotu, relacji pomiędzy idealnym a realnym myśleniem oraz związku pomiędzy myśleniem a rzeczywistością ostateczną [*ultimate reality*],

I. Idealność filozofii. Fichtejski projekt filozofii fundamentalnej, przedstawiony pod programowym tytułem „*Wissenschaftslehre*”, podejmuje systematyczne badania z trzech Krytyk Kanta dotyczących natury skończonych istot rozumnych. Fichte – tak jak Kant – rekonstruuje teoretyczny, czyli poznawczy, wymiar egzystencji ludzkiej, metodycznie połączony z praktycznym i afektywnym wymiarem bycia istot ludzkich. Jednak o ile Kant traktuje odróżnienie między teoretycznym, praktycznym i refleksyjnym zastosowaniem skończonego rozumu jako coś dalej nieanalizowalnego, o tyle Fichte usiłuje wyjaśnić samo źródło tych zasadniczych podziałów tworzących podstawową strukturę skończonych [*finite*] istot rozumnych. To prowadzi Fichtego do wysoce zintegrowanego ujęcia skończonej racjonalności, w którym transcendentálna teoria do wiadczenia i transcendentálna teoria wolności siebie się przeplatają.

Wprowadzenie odróżnienia między rozumem teoretycznym a praktycznym, wraz z pokrewnymi podziałami, nie jest tu po prostu zastąpione przez pewne niezróżnicowane ogólne pojęcie rozumu; takie posunięcie pozostałoby bowiem dalsze różnicowanie niewyjaśnionym, a nawet faktycznie niewyjaśnialnym. Raczej to struktura głębi skończonej istoty rozumnej musi być taka, aby owo późniejsze, jawne rozłożenie było już w sposób latentny domniemane. Tak więc źródłowa struktura skończonej istoty rozumnej sama jest raczej skomplikowana, a nie prosta. Jednak i te tworzące rdzennie skończonej rozumności nie istnieją niezależnie od ich unifikacji i nie poprzedzają jej; jedno podmiotu byłaby bowiem wówczas wyłącznie pochodna, czy wręcz przypadkowa, a źródłowa struktura podmiotowości stanowiłaby niespojętą wielość. Modelem Fichtego dla wzajemnej współzależności części i całości w konstytucji skończonej istoty rozumnej jest żywy organizm, pojmowany wedle wytycznych kantowskiej filozofii biologii z *Krytyki władzy i dzieła*.

W kontekście tych wymagań *Wissenschaftslehre* ma podwójne zadanie: musi wyjaśnić źródła, a zarazem złożyć strukturę głębi skończonej istoty rozumnej oraz musi powziąć źródła struktur z wyrażeniami odróżnieniami i różnicowaniami ludzkiego życia umysłowego. We wcześniejszym przedstawieniu *Wissenschaftslehre* pierwszemu z tych zadań po-

wi cona jest krótka i wysoce skondensowana. Cz. Pierwsza, przedstawia całe trzy zasady całej *Wissenschaftslehre*, podczas gdy drugie zadanie podjęte zostało w pozostałych częściach tej pracy: Drugiej i Trzeciej, zawierających odpowiednio: *Ugruntowanie wiedzy teoretycznej* i *Ugruntowanie nauki o sferze praktycznej*. Nowe przedstawienie *Wissenschaftslehre* stanowi dalszy krok w kierunku ujednoczonej teorii skończonej istoty rozumnej. Zasady nie są już przedstawiane w oddzieleniu od pochodnych zasadniczych postaci racjonalnego życia umysłowego, a główne postaci teorii i praktyki przedstawiane są ściśle w celu uwypuklenia ich różnicy jedno od drugiego.

Liczne refleksje metodologiczne towarzyszące doktrynalnemu rdzeniowi *Wissenschaftslehre nova methodo* wskazują na to, że filozoficzne przedstawienie struktury skończonej istoty racjonalnej jest przedsięwzięciem wysoce sztucznym, zależnym od udanego i wytrzymałego prób czasu wykorzystania licznych środków technicznych. Ani różnica jedno od drugiego umysłu, ani jego przejawianie się poprzez podstawowe formy życia umysłowego nie są danymi empirycznymi. Stanowi one raczej sam podstaw wszelkiego do wiadczenia, a jako takie wymykają się wszelkim obserwacjom.

Badania *Wissenschaftslehre* wymagają pominięcia tego, co jest zaledwie empiryczne w do wiadczeniu („abstrakcja”; 25)⁵ i skoncentrowania się na nie-empirycznych warunkach leżących u podstaw wszelkiego do wiadczenia („refleksja”; 14). Fichte angażuje termin „intuicja intelektualna” na oznaczenie szczególnego nie-zmysłowego uwiadomienia [*awareness*], wymaganego do ujęcia nie-zmysłowej natury skończonej istoty rozumnej⁶. Jednak intuicja intelektualna jako taka nie zapewnia żadnego wglądu ani wiedzy. Ta ostatnia wymaga, by materiał dostarczony przez intuicję filozofa był myślny. Jednak wszelkie skończone myślenie ludzkie jest dyskursywne, to znaczy jest syntezą części zbieranych po kolei, a następnie jednoczonych (8n.). Stąd w *Wissenschaftslehre* różnica, całościowa struktura skończonej rozumności podlega koniecznym warunkom myślenia dyskursywnego. Wymiar czasu, a szczególnie następowania czasowego wprowadzony w ten sposób do ujęcia skończonej rozumności jest refleksją własnego skończonego umysłu filozofa. *Wissenschaftslehre* dostarcza dyskursywnego przedstawienia (*Darstellung*) różnicowego, nie-dyskursywnego konstytuowania się umysłu ludzkiego.

Fichte wyraża szczególny status filozofii i jej przedmiotów przez odwołanie się do terminu „idealny” (23). Filozoficzne przedstawienie natury i operacje skończonego umysłu nie są z pewnością realne, jeżeli przez realność rozumiemy zmysłowo postrzeganą rzeczywistość empiryczną. Ale

⁵ Liczby w nawiasach odnoszą się do paginacji *Krause-Nachschrift* w wydaniu Fuchsa.

⁶ Patrz *Versuch einer neuen Darstellung der Wissenschaftslehre*, s. 43.

tak e filozoficzne uj cie umysłowo ci ludzkiej nie chwyta nie-empirycznej, absolutnej rzeczywistości umysłu, która ostatecznie wymyka si wszelkiemu my leniu dyskursywnego. Fichte daje równie wyraz idealno ci filozofii w ogólnie ci, a *Wissenschaftslehre* w szczególno ci, przez porównanie jej do eksperymentu i wła ciwej mu sztucznej aran acji (21)⁷. Idealistyczne, eksperymentalne odtworzenie umysłowo ci ludzkiej mo e by postrzegane jako poznawcze przybli enie absolutnej natury ludzkiego umysłu w warunkach sko czonych my lenia. W gruncie rzeczy nigdy nie ustaj ca praca Fichtego nad projektem *Wissenschaftslehre* sugeruje, e proces przybli ania si nie mo e si nigdy zako czy . Filozofia jako najwy sza forma samoujmowania siebie przez umysł ludzki jest niesko czon walk umysłu ze swoimi własnymi ograniczeniami - walk , która musi rozgrywa si w ramach tych wła nie ogranicze . To, e Fichte uznał walk t za wart podj cia wiadczy o wyst puj cym u niego idealizmie innego jeszcze rodzaju.

To nieeliminowalne napi cie mi dzy filozoficznie odtworzonym sko -czonym umysłem a sko czonym umysłem samym znajduje wyraz w paradoksalnych, wysoce spekulatywnych opisach umysłu tworzcych sam rdze fichtea skiej *Wissenschaftslehre*. Zło ona, organiczna struktura umysłu wprowadza relacj cało - cz , której przedstawienie poddaje próbie zdarno my lenia dyskursywnego. To, czego si wymaga, to poł czenie my li, e cało poprzedza cz ci, z my l przeciwn , e cz ci poprzedzaj cało . Wyra niej: te dwie my li musz by pomy lane raczej jako stanowi ce cało i uzupełniaj ce si wzajemnie, a nie jako ze sob sprzeczne. Jedyń formuł logiczn , która umo liwia osi gnie cie tego zadania, jest koło (*Zirkel*). Główny wysiłek Fichtego w *Wissenschaftslehre nova methodo* polega na tym, by nieuchronna kolisto filozoficznego przedstawienia nie przechodziła w [logiczne] bł dne koło⁸.

II. Działanie idealne i realne. U podstaw fichtea skiej transcendentalnej filozofii umysłu ludzkiego w drugiej wersji jenańskiej *Wissenschaftslehre* le y intuicja, e podmiot wiadomo ci jest swoim własnym bezpo rednim przedmiotem⁹. Fichte twierdzi, e wszelka wiadomo przedmiotu wymaga podmiotu, który jest wiadomy (*Bewußtseiendes*). Ale aby by wiadomym samego siebie, podmiot wiadomo ci sam musi by przedmiotem wiadomo ci; to jednak wymagałoby dalszego podmiotu wiadomo ci, dla którego

⁷ Na temat fichtea skiej eksperymentalnej konstrukcji Ja patrz moj , prac *An Eye for an I: Fichte's Transcendental Experiment*, w: *Figuring the Self: Subject, Individual, and Others in Classical German Philosophy*, red. D. Klemm and G. Zöller (State University of New York Press, Albany 1997).

⁸ Nieprzekraczalne koło w przedstawieniu fichtea skiej teorii podmiotowo ci nie powinno by mylone z wadliwie kolist „teori refleksji” samo wiadomo ci zdiagnozowan przez Dietera Henricha w jego pracy *Fichte's Original Insight*, w: *Contemporary German Philosophy*, t. 1 (Pennsylvania State University, College Park, Pa. 1982), s. 15-53.

⁹ *Versuch einer neuen Darstellung der Wissenschaftslehre*, s. 106 n.

pierwszy podmiot byłby przedmiotem i tak *in infinitum*. Fichte dostrzega tylko jeden sposób na uniknięcie błędów regresu i wy tłumaczenie faktu, że rzeczywiście istnieje wiadomo samo podmiotu czyli samo wiadomo. Podmiot wiadomo ci jest swoim własnym przedmiotem bez pośrednictwa dalszych aktów czy bytów wiadomo ciowych, to znaczy jest siebie wiadomy bezpośrednio.

Wissenschaftslehre wyjaśnia strukturę różniwej, bezpośredniej samo-wiadomo ci i wi e j ze struktur wiadomo ci w ogóle. Fichte usiłuje pokazać, że wszelka wiadomo innych przedmiotów jest uwarunkowana przez bezpośrednią samo wiadomo i - co ważniejsze - że bezpośrednia samo wiadomo mo liwa jest jedynie u istoty będącej wiadom przedmiotów i istot ludzkich innych niż ona sama. Wedle Fichtego bezpośrednia samo wiadomo nie jest niezależnie istniejącym stanem wiadomo ci, ale raczej koniecznym składnikiem lub podstawą umożliwiającą wszelki inny wiadomo. Nie jest to odmiana wiadomo ci, ale jej zasadnicza postać.

W *Wissenschaftslehre nova methodo* szczególny związek podmiotu z przedmiotem wiadomo ci w bezpośredniej samo wiadomo ci i, *a fortiori*, we wszelkiej innej wiadomo ci wyrażony zostaje przez odróżnienie idealnego i realnego działania umysłu. Aby uchwycić radykalnie różnic między rzeczami, które są dla umysłów, a umysłami, które są dla siebie samych i dla innych umysłów (*Fürsein*), Fichte odwołuje się do ogólnego, gatunkowego rozumienia umysłu jako „działania”. Dokładniej mówi: działanie, czyli czynność umysłu, polega na przemieszczeniu, czyli przejściu (*Übergehen*), od nieokreślonego (*Unbestimmtes*) do bycia określonym (*Bestimmtes*; 32). Działanie umysłu jest spontaniczne, jako że pojawia się samoistnie [*absolutely*], czyli w sposób nieuwarunkowany. Jednak raz spontanicznie zapoczątkowane, działanie umysłu postępuje wedle ścisłych praw odbijających jego skończoność (50, 60). Spontaniczność umysłu jest więc ograniczona do absolutnie wolnego zapoczątkowania serii rozwijającej się dalej wedle stałych praw.

Fichte utożsamia podmiotów stron wiadomo ci z działaniem idealnym, a stron przedmiotów - z działaniem realnym, czyli praktycznym (63). Działanie realne polega na samoistnym przejściu od bycia nieokreślonym do bycia określonym, co Fichte rozumie jako działanie polegające na samopobudzaniu się [*self-affection*] (49). Natomiast działanie idealne ograniczone jest przez działanie realne i polega na wewnętrznym imitowaniu (*nachmachen*) i odwzorowywaniu (*abbilden*) działania realnego (46). Fichte stosuje także termin „ustanawianie” [*positing*] dla działania idealnego, i czyni w ten sposób z refleksji i uwiadomieniem (50). Działanie idealne umysłu z *Wissenschaftslehre nova methodo* stanowi w ten sposób kontynuację teorii ustanawiania tego Ja z *Wissenschaftslehre* z lat 1794/1795. Obie koncepcje dotyczą poznawczego, czy raczej: protopoznawczego aspektu umysłu. Na-

tomiast działanie realne, wprowadzone w *Wissenschaftslehre nova methodo*, podejmuje teorię pragnącego Ja z *Wissenschaftslehre* z lat 1794/95 wraz z jej naciskiem na praktyczną, samookreślającą się naturę umysłu.

Należy pamiętać, że działanie realne i idealne nie są niezależnymi funkcjami odmiannymi wiadomości, ale momentami, które jedynie razem tworzą wiadomość. Fichte proponuje eksperymentalne, „idealne” [ich] oddzielenie dla celów metodologicznych, dotyczących odtworzenia źródła wiadomości (67). Według niego wiadomość wprowadza różłowy podział życia umysłowego na przedmiot wiadomości, przybierający postać samostannego, ale skończonego działania realnego umysłu, i podmiot wiadomości przybierający postać chwytania działania realnego w wyobrażeniu. Odwołując się do etymologicznych związków pomiędzy „ideą” a „wzrokiem”, czyli „zdolności widzenia”, Fichte przeciwstawia te dwa istotne momenty wiadomości: „widzenie” i „działanie” (54).

Podczas gdy pojawienie się wiadomości zależy od różłowego oddzielenia, czy raczej oddzielności, działania idealnego i realnego, również konieczne jest, aby te działania były połączone - i aby połączenie to zachodziło dokładnie w miejscu różłowym (*gleich ursprünglich*; 84). Nie nastąpiłoby żadne dalsze zjednoczenie tego, co oddzielone (62). Fichte przedstawia relacje między działaniem realnym a idealnym jako „to samo” (182). Termin ten nie powinien być rozumiany jako przed-rozdzieniowa, pierwotna jedność w wiadomości, ale wskazywa najwysze zbicie no odmiennych momentów tworzących wiadomość. Działanie realne i idealne potrzebują siebie nawzajem (48). W szczególności działanie realne wiadomości potrzebuje działania idealnego, aby być dla wiadomości, a zatem i dla siebie, a działanie idealne potrzebuje działania realnego, aby posiadać coś, co mogłoby zostać ustanowione. Tak więc działanie realne, czyli praktyczne, zawsze jest już ustanowione, a działanie idealne, czyli ustanawiające, zawsze wcześniej ustanawia jakie działanie realne. Stąd pochodzi podstawowe fichtejskie określenie umysłu ludzkiego w jego jedności idealno-realnej jako „praktycznej inteligencji” (53 n.).

Jednakże relacja wzajemnej zależności realnego i idealnego działania umysłu zagrała fichtejskiemu ujęciu umysłu popadnięciem w błędne koło (138). Według Fichtego działanie realne oznacza praktyczną, produktywną sferę umysłu, natomiast działanie idealne - stronę poznawczą, refleksyjną. Wzajemne warunkowanie się realnego i idealnego działania umysłu oznacza więc wzajemne warunkowanie się praktyki, czyli działania, i teorii, czyli poznania. Ale w ten sposób punkt różłowy wiadomości w dalszym ciągu się wymyka. Wydaje się, że wiadomość nigdy nie doszłaby do skutku, gdyby istniała potrzeba poznania, nie wymagającą czegoś jakiego uprzedniego działania, albo działania, nie wymagającą czegoś jakiego uprzedniego poznania.

Rozwinięcie przez Fichtego owego dylematu umysłu - który nie może być praktyczny bez bycia poznawczym i nie może być poznawczy bez bycia praktycznym - strukturalnie przypomina jego wcześniejszy postulat bezpośrednio samo wiadomo ci. Wprowadza on różnicę między teorią i praktyką, w której to, co praktyczne jest zarazem teoretyczne, a to, co teoretyczne zarazem praktyczne. Postulowana jedno teoretyczno-praktyczna wprowadzona zostaje jako czyste, prerefleksyjne [*pre-deliberative*] chcenie (*Wollen*; 142)¹⁰. Chcenie jest teoretyczne, o ile wyraża wgląd przybierający postać uznania pewnej powinności (*Sollen*). Jest natomiast praktyczne - o ile wprowadza samookreślenie, czyli samopobudzenie zgodne z tym powinno ci. Warunek wymagający, by chcenie to było niezależne od wszelkiej refleksji [*deliberation*] został postawiony po to, aby uniknąć regresywnego zakładania jakiejś wiedzy wcześniejszej od samego czystego chcenia.

Fichtowski postulat prerefleksyjnego chcenia, podlegający rozkazom pewnej absolutnej powinności, ma oczywiście za pierwowzór kantowską koncepcję czystej woli (*reiner Wille*), oddzielonej od samowoli (*Willkür*) i zewnętrznej motywacji. Jednak Fichte uważa, aby rozważana tu powinność nie była wyłącznie moralną powinnością imperatywu kategorycznego (143). Owo czyste chcenie jest tu raczej ogólnym, transcendentальnym warunkiem wszelkiej teorii i praktyki, moralnej czy innej.

Tak jak w przypadku bezpośrednio samo wiadomo ci, mamy tu do czynienia z postulatem unikania hipostazowania czystego chcenia w niezależnie funkcjonujący stan lub odmian wiadomo ci. Fichte obawia się nawet stosowania zbliżonego rzeczownika „wola” na oznaczenie różnicowego współbrzmienia tego, co teoretyczne, czyli idealne, z tym, co praktyczne, czyli realne. Uznaje on czyste chcenie jedynie za „prostą formę chcenia” (*bloße Form des Wollens*; 142). Czyste chcenie, jako transcendentальna forma, czyli warunek zarówno teoretycznej jak i praktycznej wiadomo ci, nigdy nie jest dostrzegane jako takie. Jego najbliższym przedstawieniem w aktualnej wiadomo ci jest moralna powinność imperatywu kategorycznego.

W postulowanej czystej formie wiadomo ci - bezpośrednio samo wiadomo ci - i w jej wolicjonalnym odpowiedniku - czystej formie chcenia - realne i idealne działanie umysłu jest zjednoczone prawie do stanu połączenia się. A jednak w każdym przypadku różnicowa jedność idealnego i realnego jest równie różnicowym ich podziałem. Bez różnicowej jedności nie byłoby jedno ci umysłu, a zatem i umysłu w omawianym znaczeniu. Bez różnicowego podziału umysłu nie byłoby wiadomo ci, a zatem i samego umysłu. Dalsze wysiłki Fichtego w *Wissenschaftslehre nova methodo* po-

¹⁰ Na temat teorii woli Fichtego, patrz mój artykuł *Bestimmung zur Selbstbestimmung: Fichtes Theorie des Willen*. "Fichte-Studien" 7 (1995).

daj w kierunku takiego ujęcia działania umysłu, które jest odpowiedzialne za równoczesne pojawienie się jedno i podziału w wiadomości.

III. Mylenie idealne i realne. W centrum fichtejskiej transcendentalnej teorii podmiotu z *Wissenschaftslehre nova methodo* leży koncepcja skończonego, dyskursywnego mylenia. Według Fichtego działanie, czyli czynność właściwa ludzkiemu życiu umysłowemu, jest w swej istocie myleniem. W myleniu umysł spontanicznie dokonuje określenia (*Bestimmtheit*). Działanie określenia (*Bestimmung*) postępuje według czystych praw rzeczowych sposobem, w jaki spontanicznie mylenie do wiadczenia jest w umysłach skończonych. Podstawowe prawo mylenia (*Denkgesetz*) to prawo refleksji dotyczącej przeciwieństwa (*Reflexionsgesetz des Entgegensetzens*; 38). Według tego prawa wszelkie określenie następuje według przeciwieństwa. W szczególności prawo to stwierdza, że określenie może być spowodowane jedynie przez przeciwstawienie lub przeciwustanowienie w myleniu czegoś nieokreślonego (*Unbestimmtes*) ale określalnego (*Bestimmbares*) względem tego, wobec czego przebiega akt określenia (*Bestimmung*). Tutaj Fichte posługuje się zasadą Spinozy, że wszelkie określenie następuje przez negowanie (*omnis determinatio est negatio*) i kantowskimi rozważaniami dotyczącymi przeciwieństwa między tym, co określalne, a tym, co określone, przeprowadzonymi za pomocą pojęcia refleksji (*Reflexionsbegriffe*), materii i formy¹.

Kluczowym elementem fichtejskiego ujęcia dwójnej natury wszelkiego mylenia jest status opozycji nieokreślone-określalne. To ostatnie jest „współodkryte” (*mitgefunden*; 39); mówi się o nim: jest dodane przez mylenie (*hinzugedacht*; 18) i dlatego jest produktem mylenia. Precyzyjnie ujmując: jest produktem ubocznym, jako że produktem pierwotnym mylenia jest określenie dokonane przez akt mylenia. Jednak idealny, myl pochodny status określalnego nie zawsze jest prawidłowo rozpoznawany. Wprost przeciwnie, z reguły nieokreślone ale określalne podstawa dla określenia wydaje się czym zastanym, a nie utworzonym, czym istniejącym przed myleniem i niezależnie od niego, czym rzeczywistym (38).

Powierzchniowo rzecz biorąc, prawo refleksji dotyczącej tego przeciwstawienia wydaje się wprowadzać w życie umysłu sprzeczność i podział; jednak kiedy rozważymy idealną naturę tego, co może być określone i relację wzajemnej zależności określenia i tego, co może być określone, to rozważane prawo znaczy tyle, co prawo jedno i przeciwieństwo. To, co się sobie przeciwstawia, stanowi jedno; nic nie jest przeciwieństwem ze względu na siebie samo. Fichte idzie nawet dalej: uznaje on to samo (*Identität*) przeciwieństw twierdząc, że przeciwieństwa są tym samym, acz postrzeganym z dwóch różnych stron (42). To samo przypisane przeciwieństwom jest

¹¹ Patrz *Krytyka czystego rozumu*, B 322-4/A 266-8.

wi c to samo ci ró nych, nawet przeciwnych stron czy aspektów jednego i tego samego („to samego”) bytu czy stanu rzeczy. Wedle Fichtego przeciwstawne obrazy tego samego bytu lub stanu rzeczy s nieoddzielalne (*unzertrennlich*). Cało ciowa natura bytu lub stanu rzeczy ujawnia si wył cznie we wspólnym rozwa eniu przeciwie stw. Fichte wci mówi o tej wewn trznie przeciwstawnej, ale jednolitej podstawowej strukturze ludzkiego umysłu jako „ródłowej dwoisto ci” (*ursprüngliche Duplizität*) (185, 227).

Dla Fichtego pierwotnym przypadkiem to samo ci przeciwie stw jest Ja (*Ich*) w jego ródłowej strukturze jako podmioto-przedmiot (42). Wszystkie inne przeciwie stwa, wł cznie z przeciwie stwem mi dzy Ja i nie-Ja, musz by uznane za rozwini cia tego podstawowego przeciwie stwa w Ja pomi dzy tym, co podmiotowe, czyli idealne, a tym, co przedmiotowe, czyli realne. wiadomo we wszystkich swoich postaciach i kształtach, wraz ze wiatem, do którego odnosi si przez poznanie jak równie przez wolicjonalno , jest podmioto-przedmiotem *par excellence*.

Przeciwie stwo „realnego” i „idealnego” wprowadzone do ludzkiej umysłowości w postaci podmiotowo-przedmiotowo ci ukazuje si jako fundamentalne przeciwie stwo w ramach samego my lenia. Fichte przeciwstawia sobie my lenie dotycz ce poznania przedmiotów i my lenie dotycz ce formułowania celów (182). Nie chodzi tu o zgłoszenie niezale no ci jednej postaci my lenia od drugiej; Fichte usiłuje raczej wyja ni zło on relacji wzajemnego warunkowania si my lenia przedmiotu i my lenia celu.

W osobliwym ge cie terminologicznym Fichte odrzuca przeciwie stwo pomi dzy tymi dwoma podstawowymi postaciami my lenia w sensie przeciwie stwa miedzy my leniem realnym i idealnym (182). To ostatnie rozró nienie jest rozró nieniem w ramach my lenia i nie mo e by mieszane z wcze niejszym rozró nieniem mi dzy działaniem realnym a idealnym. Termin „idealny”, stosowany w zwrocie „idealne my lenie”, odnosi si do my lenia jakiego idealnego przedmiotu, który jednak ma by urzeczywistniony. Obraz obecny w „idealnym my leniu” nie jest kopi jakiej wcze niejszej rzeczywisto ci, jak to ma miejsce w przypadku działania idealnego, polegaj cego na ustanowieniu pewnego działania realnego, ale projektem czego , co ma by dopiero urzeczywistnione. Pierwotny sens „idealnego” przesun ł si z „po-widoku” (*Nachbild*) na „przed-widok” (*Vorbild*; 53).

Analogiczn zmian - w ruchu od „realnego działania” do „realnego my lenia” - przechodzi termin „realny”. „Realne” w „realnym działaniu” odnosi si do pewnego aktualnego działania, które zostaje ustanowione przez działanie idealne. W odró nieniu od tego „realne my lenie” odnosi si do działania polegaj cego na okre leniu czyjej my li przez to, jak przedmiot jest determinowany w rzeczywisto ci. Przy całkowitym odwróceniu terminów, działaniu idealnemu („kopiowaniu”) zostaje nadany termin realnego my l -

nia (my lenia tego, co realne), podczas gdy działaniu realnemu („samookre-
laniu”) zostaje nadane znaczenie idealnego my lenia (my lenia tego, co
idealne). Mówi c inaczej, cecha wytwarzania - jako przeciwstawna czyste-
mu odtwarzaniu - nie jest ju zwi zana z z tym, co realne (w „działaniu
realnym”), ale z tym, co idealne (w „idealnym my leniu”) (218). Prawdziwe,
„realne” działanie Ja jest jego działaniem idealnym polegaj cym na formuło-
waniu i realizowaniu celów, to jest my leniem wł czonym w chcenie.

Wynik poj ciowej reorientacji u ycia przez Fichtego terminów „ideal-
ny” i „realny” jest taki, e teraz realne, czyli praktyczne działanie umysłu
jest rozumiane w sposób zdecydowanie idealistyczny. Chcenie nie jest ju
czym realnym, co potem staje si przedmiotem pewnego idealnego działa-
nia, czyli ustanawiania. Jest ono teraz raczej czym idealnym, to jest czym
my lanym. Jednak w odró nieniu od idealnego działania ustanawiaj cego,
chcenie nie jest my leniem czego ju gotowego, ale my l o czym , co ma
by stworzone, czym , co by powinno. Realne, jako to, co reprodukowane
w ustanowieniu, powstaje jako wynik my lenia i chcenia tego, co idealne.
Tak wi c nadrz dno idealnego wzgl dem realnego w *Wissenschaftslehre
nova methodo* powoduje przeformułowanie doktryny o pragnieniu i zwi -
zanej z ni nadrz dno ci rozumu praktycznego z pierwszego przedsta-
wiania *Wissenschaftslehre*.

IV. My lenie i to, co realne. W *Wissenschaftslehre nova methodo* działa-
nie my lowe zajmuje centralne miejsce w konstytucji wiadomo ci i jej
przedmiotów. Zarówno w my leniu idealnym, jak i realnym, pewne okre-
lenie dokonuje si spontanicznie, i to w taki sposób, e co nieokre lonego,
ale okre lalnego, zostaje zało one przez my l jako podstawa czy podło e ak-
tu okre lania. Ogólnym poj cciem Fichtego na okre lenie działania intelek-
tualnego, polegaj cego na wprowadzaniu okre lalnego wraz z okre leniem,
jest „synteza”, a my lenie tego typu jest „my leniem syntetycznym” (146).

Ale ł czenie okre laj cego i okre lalnego nie jest tylko jakim ze-
wn trznym zło eniem razem dwóch odr bnych rzeczy; oba one stanowi
cało *ab origine*: jedno nie mo e by tym, czym jest, bez drugiego. Wedle
Fichtego synteza wprowadzona przez my lenie syntetycznie wskazuje na
ródłow to samo tego, co ma by syntetyzowane. W gruncie rzeczy to
wła nie sam akt my lenia wprowadza po raz pierwszy nie-to samo , czyli
ró norodno przez pewien akt analizy, b d cy tak samo ródłowym jak
synteza (184, 186). My lenie, jako pierwotne działanie umysłu, jest zarów-
no jednocz ce jak rozdzielaj ce i, by by którymkolwiek z nich, musi by
nimi oboma.

Fichte ledzi operacje my lenia syntetyczno-analitycznego rozwa j c
oba tory (*Reihen*) my lenia: idealny i realny. My lenie realne (poznanie
teoretyczne) zakłada okre lalno w sferze wiata empirycznego. My lenie

realne produkuje, czy generuje, reprezentacje tego wiata. Ponadto dla mylenia realnego rzecz charakterystyczn jest to, e w nim te spontanicznie wytworzone reprezentacje traktowane s jako istniej ce niezale nie od dzialania umyslu. Realnemu my leniu tworzy my li jawi si jako przedmioty zastane.

Natomiast my lenie idealne (my lenie i chcenie pewnego celu) zaklada istnienie dziedziny okre lalno ci w postaci wiata intelligibilnego. Fichte mówi o przedmiotach tego wiata bytów idealnych jako o „przedmiotach my li” lub „noumenach” (124). Dziedzin noumenaln stanowi inne istoty rozumne. *Wissenschaftslehre nova methodo* zawiera szczególow teori intersubiektywno ci, w której konstytucja podmiotowo ci zaklada dzialanie innych podmiotów, nawołuj cych podmiot do realizacji jego mo liwo ci niezale nej egzystencji (176 nn.)¹².

Ró nica mi dzy zmysłowym a inteligibilnym systemem okre lalno ci opiera si na kantowskim odró nieniu fenomenów i noumenów (124, 131 n.). Dla Kanta jednakowo poj cie przedmiotu intelligibilnego jest za ledwie poj ciem granicznym (*Grenzbegriff*), stworzonym do wytyczenia granic wiedzy zmysłowej przez oddzielenie otwartej przestrzeni poj ciowej, zamieszkaney by mo e przez obiekty czystego rozumu. Dla Fichtego natomiast ka dy akt idealnego, wolicjonalnego my lenia implikuje my lenie noumenalnego podło a okre lalno ci. My lenie (idealne) jako takie otwiera dla dziedziny noumenaln .

Dziedzina noumenalna funkcjonuje tak e jako warunek lub podstawa wiata empirycznego (124). Dla Fichtego nasze cielesne istnienie w czasoprzestrzennym wiecie dochodzi do skutku poprzez podporz dkowanie naszego bytu intelligibilnego prawom my lenia dyskursywnego. To odseparowanie istnienia noumenalnego od fenomenalnego jest nie do unikni cia i odzwierciedla ludzko czono . Z pewno ci przed-empiryczne, przed-cielesne istnienie nie jest do wiadzeniem rzeczywistym, ale konieczn my l podmiotu, który w ten sposób interpretuje swoje dwoiste istnienie jako istoty noumenalnej i fenomenalnej. Jedy n rzecz , któr mo emy uwa a za nale c do wymykaj cej si noumenalnej pre-egzystencji Ja, jest czysta wola, rozumiana jako beczasowa aktywno samookre lania si (134, 167).

Czysta wola przejmuje wi c funkcj tego, co jest ostatecznie okre lalne dla my lenia dyskursywnego. Fichte odró nia dwa stopnie okre lenia w odniesieniu do czystej, „absolutnej” woli. Po pierwsze, podporz dkowuje wol granicznemu poj ciu indywidualno ci, czego wynikiem jest wola jednostkowa, oraz, po drugie - konkretne, empiryczne okre lenia woli podporz dko-

¹² Na temat Fichtego teorii intersubiektywno ci w *Wissenschaftslehre nova methodo* patrz: I. Radrizzani: *Vers la fondation de l'intersubjectivité chez Fichte. Des Principes à la Nova Methodo* (Vrin, Paris 1993).

wuje poszczególnym, empirycznym aktom wolitywnym (176). Fichte charakteryzuje tak e ostateczn okre lalno wszelkiego chcenia jako „absolutno integralnego rozumu” (*Absolutheit der gesamten Vernunft*; 176), sugeruj c w ten sposób potrzeb rozró nienia mi dzy ograniczaj cym [*fini-tizing*] my leniem intelektu dyskursywnego a pewn nie-dyskursywn , nie-okre lon , a zatem nieograniczon dziedzin czystego rozumu. Naley podkre li , e wprowadzenie przez Fichtego poj cia absolutnego rozumu jest wa n cz ci jego transcendentalnego badania warunków wiadomo ci sko czonej, a nie jakim obcym fragmentem spekulatywnej metafizyki.

Rozró nienie mi dzy czystym, przed-indywidualnym chceniem, a sko -czonym chceniem indywidualnym i uto samienie czystej woli z absolutnym, nieograniczonym rozumem prowadzi Fichtego do przyznania czystej woli unikalnego statusu (167). Wedle niego poszczególne akty indywidualnego chcenia same s rodzajami my lenia. S odmianami okrelonego, rozró onego na cz ci my lenia i dlatego podpadaj pod ograniczaj ce warunki my lenia dyskursywnego¹³. Czysta wola natomiast jest uznana za „to, co ródlowo realne” (*das ursprüngliche Reale*; 167). To wła nie najbardziej intelligibilnemu z bytów, mianowicie temu, co całkowicie okrelalne, przyznany zostaje tu paradoksalnie status rzeczywisto ci ostatecznej, podczas gdy wszystko inne uznane jest za ledwie za wytwór my li, realnego lub idealnego my lenia. Naley jednak zada pytanie, czy my lenie dyskursywne nie ma znaczcgo wpłwu na sam czyst wol jako na to, co całkowicie okrelalne? Przecie czysta wola zakładana jest przez sko czone my lenie w procesie jego działania okrelaj cego. Sam Fichte, zdaje si , doszedł do tego miejsca, gdy w jego popularnym traktacie dotycz cym definicji człowiecze stwa (*Die Bestimmung des Menschen* [tłum. pol. *Powołanie człowieka-przyp. tłum.*]), nad którym zacz ł pracowa w pocz tkach 1799 r., a który ukazał si drukiem w 1800 r., ostateczna rzeczywisto czystej woli, czyli absolutnego rozumu, nie stanowi ju przedmiotu my li i wiedzy (*Wissen*), ale wiary (*Glaube*). Co wicej, w pó niejszych wersjach *Wissenschaftslehre* (po roku 1800) podejmuje wiele dalszych prób rozwini cia my li o rzeczywisto ci ostatecznej w ramach transcendentalnej teorii wiadomo ci. Wła ciwa relacja pomi dzy podwojeniem, a faktycznie zwielokrotnieniem, wyst puj cym we wszelkich postaciach wiadomo ci a ródlów , absolutn rzeczywisto ci pozostaje w centrum fichtea skiego my lenia o podmiocie.

z angielskiego tłumaczył Wojciech Jerzy Bober
tłumaczenie przejrzał Zbigniew Zwoli ski

¹³ Na temat relacji mi dzy intelektem a wol u Fichtego patrz mój artykuł *Willing and Thinking in Fichte's Theory of Subjectivity*, w: *New Perspectives on Fichte*, red. D. Breazeale and T. Rockmore (Humanities Press, London 1995).